



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

*Plac Świętego Piotra
Niedziela, 1 września 2024 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dobrej niedzieli!

W Ewangelii dzisiejszej liturgii (Mk 7, 1-8. 14-15. 21-23) Jezus mówi o tym, co jest czyste a co nieczyste; temat ten był bardzo bliski współczesnym Mu ludziom – łączono go głównie z przestrzeganiem rytuałów i reguł postępowania w celu uniknięcia jakiegokolwiek kontaktu z rzeczami bądź osobami uważanymi za nieczyste, a w przypadku, gdyby do tego doszło – usunięcia spowodowanej tym „plamy” (por. Kpł 11-15). To była niemal obsesja niektórych pobożnych osób w tamtych czasach, czystość i nieczystość.

Niektórzy uczeni w Piśmie i faryzeusze, ściśle przestrzegający tych norm, oskarżają Jezusa, że pozwala swoim uczniom brać pokarm bez obmycia rąk. Jezus wykorzystuje tę reprimendę faryzeuszy wobec swoich uczniów, aby omówić znaczenie „czystości”.

Czystość – mówi Jezus – nie jest związana z zewnętrznymi rytuałami, ale przede wszystkim z nastawieniem wewnętrznym. Toteż wielokrotne obmywanie rąk nie służy temu, aby być czystym, jeżeli potem w sercu żywi się niegodziwe uczucia, jak chciwość, zazdrość lub pycha, albo złe zamiary, jak oszustwa, kradzieże, zdrady i obelgi (por. Mk 7, 21-22). Jezus zwraca uwagę, aby przestrzec przed rytualizmem, który nie powoduje wzrastania w dobru, co więcej, może niekiedy prowadzić do zaniedbywania czy nawet do usprawiedliwiania, u siebie i u innych, wyborów i postaw przeciwnych miłości, które ranią duszę i zamykają serce.

A to, bracia i siostry, jest ważne również w odniesieniu do nas – nie można, na przykład, wyjść po Mszy św. i już na dziedzińcu kościelnym zatrzymać się na złośliwe i bezlitosne plotkowanie o wszystkim i wszystkich. Takie plotkowanie rujnuje serce, rujnuje duszę. Tak nie można! Idziesz na Mszę, a potem tak postępujesz, to jest coś okropnego! Albo pokazywać, że jest się pobożnym na modlitwie, a potem w domu odnosić się do członków swojej rodziny chłodno i obojętnie albo zaniedbywać swoich rodziców w podeszłym wieku, którzy potrzebują pomocy i towarzystwa (por. *Mk 7, 10-13*). To jest podwójne życie, a tak nie można. Tak właśnie postępowali faryzeusze. Zewnętrzna czystość bez dobrych, miłosiernych postaw wobec innych. Albo też, nie można być na pozór bardzo uczciwym w stosunku do wszystkich, być może nawet udzielać się trochę w wolontariacie i czynić gesty filantropijne, a potem w duchu żywić nienawiść do innych, gardzić ubogimi i mało znaczącymi albo postępować nieuczciwie w pracy.

Przez takie postępowanie, relację z Bogiem sprowadza się do gestów zewnętrznych, a wewnątrz pozostaje się odpornym na oczyszczające działanie Jego łaski, oddając się myślom, przesłaniom i zachowaniom pozbawionym miłości.

Zostaliśmy stworzeni do czegoś innego. Zostaliśmy stworzeni do czystości życia, do czułości, do miłości.

Zastanówmy się zatem: czy żyję konsekwentnie, to znaczy, czy to, co robię w kościele, staram się czynić w tym samym duchu poza nim? Czy przez uczucia, słowa i czyny ukonkretniam w bliskości i w poszanowaniu braci to, co wypowiadam w modlitwie? Przemyślmę to.

I Niech Maryja, przeczysta Matka, pomaga nam czynić nasze życie – w miłości odczuwanej i praktykowanej – kultem miłym Bogu (por. *Rz 12, 1*).

Po modlitwie Anioł Pański:

Drodzy bracia i siostry!

Wczoraj w Šaštínie na Słowacji został beatyfikowany Ján Havlík, kleryk Zgromadzenia Misjonarzy, założonego przez św. Wincentego à Paulo. Ten młody człowiek został zamordowany w 1965 roku, podczas prześladowań Kościoła przez reżim ówczesnej Czechosłowacji. Niech jego wytrwałość w dawaniu świadectwa wiary w Chrystusa będzie zachętą dla tych, którzy i dziś przechodzą przez podobne próby. Brawa dla nowego Błogosławionego!

Z bólem przyjąłem wiadomość, że w sobotę 24 sierpnia w społeczności Barsalogho w Burkina Faso, w wyniku ataku terrorystycznego, zginęły setki osób, w tym kobiety i dzieci, a wiele innych zostało rannych. Potępiając te haniebne ataki przeciwko życiu ludzkiemu, przekazuję wyrazy

współczucia całemu narodowi i szczerą kondolencję rodzinom ofiar. Niech Maryja Panna pomoże ułomowanemu narodowi Burkina Faso odzyskać pokój i bezpieczeństwo.

Modłę się również za ofiary wypadku w sanktuarium Nossa Senhora da Conceição [Matki Bożej Niepokalanej Poczętej] w mieście Recife w Brazylii. Niech Zmartwychwstały Pan pocieszy rannych i ich rodziny.

I zawsze jestem blisko udręczonego narodu ukraińskiego, ciężko dotkniętego atakami na infrastrukturę energetyczną. Oprócz ofiar śmiertelnych i rannych, ponad milion ludzi zostało pozbawionych prądu i wody. Pamiętajmy, że Bóg zawsze wysłuchuje głosu niewinnych i nie pozostaje obojętny na ich cierpienie!

Po raz kolejny z niepokojem spoglądam na konflikt w Palestynie i Izraelu, który grozi rozprzestrzenieniem się na inne palestyńskie miasta. Apeluję o to, aby nie przerywano negocjacji i aby natychmiast przerwano ogień, aby uwolniono zakładników oraz udzielono pomocy ludności w Gazie, gdzie rozprzestrzenia się wiele chorób, w tym polio. Niech pokój zapanuje w Ziemi Świętej, niech zapanuje pokój w Jerozolimie! Niech Święte Miasto stanie się miejscem spotkania, gdzie chrześcijanie, Żydzi i muzułmanie czują się szanowani i przyjęci, a nikt nie kwestionuje Status Quo w ich miejscach świętych.

Dziś obchodzimy *Światowy Dzień Modlitw o Ochronę Świata Stworzonego*. Mam nadzieję, że wszyscy, instytucje, stowarzyszenia, rodziny i każda osoba konkretnie zaangażuje się na rzecz naszego wspólnego domu. Wołanie zranionej Ziemi staje się coraz bardziej alarmujące i wymaga zdecydowanego i natychmiastowego działania.

Jutro rozpocznę podróż apostolską do niektórych krajów Azji i Oceanii. Proszę, módlcie się o owoce tej podróży!

Pozdrawiam was wszystkich, Rzymian i pielgrzymów! W szczególności pozdrawiam młodzież z Lukki, z ich Księdzem Arcybiskupem Paolo Giulietti oraz kilkoma księżmi; pozdrawiam wspaniałą młodzież Niepokalanej i młodzież z Campocroce di Mirano.

Wszystkim życzę dobrej niedzieli! Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Smacznego obiadu i do zobaczenia.